



Sygn. akt I UK 236/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania Roberta R.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
z udziałem zainteresowanych: R. Spółki Akcyjnej i Marka R.
o składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 stycznia 2012 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 8 grudnia 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2006 r. Sąd Okręgowy zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (zwanego dalej Zakładem) z dnia 5 stycznia 2004 r. i stwierdził, że Robert R. (zwany dalej wnioskodawcą) jako członek zarządu nie odpowiada za zobowiązania „R. ” S.A. (zwanej dalej zainteresowaną) z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne od listopada do grudnia 1999 r., od lutego do marca i od maja do września 2000 r. w łącznej kwocie 50.676,73 zł, na ubezpieczenie zdrowotne od czerwca do września 2000 r. w łącznej kwocie 6.256,77 zł oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od czerwca do lipca i za wrzesień 2000 r. w łącznej kwocie 1.716,85 zł.

W uwzględnieniu apelacji Zakładu powyższy wyrok został w całości uchylony przez Sąd Apelacyjny, a sprawa przekazana Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 20 stycznia 2009 r. zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że wnioskodawca jako członek zarządu nie odpowiada za zobowiązania zainteresowanej z tytułu ubezpieczeń społecznych za okresy wskazane w zaskarżonej decyzji. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia.

Zainteresowana Spółka została zawiązana umową sporządzoną w formie aktu notarialnego w dniu 21 listopada 1996 r. Przedmiotem jej działalności było, między innymi, utworzenie, zarządzanie i prowadzenie rynku hurtowego, na którym dokonywany będzie obrót produktami rolno-spożywczymi, ogrodnictwymi i przemysłowymi oraz prowadzone pośrednictwo w handlu tymi produktami i dokonywanie inwestycji w tym celu. W okresie od 10 grudnia 1996 r. do 30 października 2000 r. funkcję członka jednoosobowego zarządu pełnił wnioskodawca. W dniu 3 lipca 1999 r. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy zainteresowanej podjęło uchwałę o zatwierdzeniu sprawozdania zarządu oraz sprawozdania finansowego za 1998 r., udzieleniu pokwitowania Radzie Nadzorczej i zarządowi z wykonania obowiązków w 1998 r., pokryciu straty bilansowej za 1998 r. z przyszłych dochodów Spółki uzyskanych w najbliższych, kolejno po sobie następujących latach podatkowych i kontynuowaniu jej

działalności pomimo wykazania w sporządzonym przez zarząd bilansie straty przewyższającej 1/3 części kapitału akcyjnego. Do końca 1999 r. aktywa Spółki pokrywały jej pasywa. Sytuacja ekonomiczna Spółki uległa zdecydowanej poprawie na przełomie lat 1999 i 2000 w związku z rozwojem dużych sieci handlowych, z którymi zawarła ona korzystne umowy handlowe. W I i II kwartale 2000 r. Spółka poszerzyła krąg odbiorców. Dodatkowo w czerwcu 2000 r., po uprzedniej szczegółowej analizie finansowej i zdolności kredytowej, Spółka otrzymała kredyt obrotowy finansowany przez Bank Spółdzielczy, poręczony przez Państwowy Bank Gospodarstwa Krajowego. We wrześniu 2000 r. Spółka otrzymała darowiznę z Unijnego Funduszu Phare w postaci profesjonalnych maszyn. W tym okresie w Spółce było zatrudnionych 10 osób. W dniu 15 lipca 2000 r. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy podjęło uchwały, na mocy których zatwierdzono sprawozdanie zarządu z działalności Spółki oraz sprawozdanie finansowe za 1999 r. Postanowiono: wypracowany w 1999 r. zysk przeznaczyć na pokrycie części strat z lat poprzednich oraz kontynuować działalność Spółki mimo wykazanej straty przewyższającej sumę kapitału zapasowego i rezerwowego oraz 1/3 kapitału akcyjnego, przyjąć złożoną w dniu 17 grudnia 1998 r. przez Skarb Państwa ofertę przystąpienia do Spółki i objęcia akcji III emisji serii D o wartości równej wartości wniesionego aportu w postaci niezabudowanej nieruchomości o obszarze 15.244 m² składającej się z działek oznaczonych w ewidencji numerami: 1006/7, 1003/10, 1003/37, położonej w Ł. w obrębie K., dla której to Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą o numerze /.../. Nie podjęło uchwały w sprawie udzielenia pokwitowania Radzie Nadzorczej i zarządowi Spółki z wykonania przez nich obowiązków w 1999 r. Zainteresowana nie czyniła starań o zawarcie umowy w formie aktu notarialnego, na mocy którego doszłoby do przeniesienia własności na jej rzecz opisaną wyżej nieruchomość. W prowadzonej dla niej księdze wieczystej jako właściciela wskazano Skarb Państwa.

Sąd Okręgowy w dalszej kolejności ustalił, że sytuacja ekonomiczna Spółki pogorszyła się pod koniec 2000 r. W maju 2001 r. rozwiązała ona umowy o pracę ze wszystkimi pracownikami z przyczyn dotyczących pracodawcy. W dniu 19 czerwca 2001 r. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy w drodze uchwały zatwierdziło sprawozdanie finansowe za 2000 r., udzieliło wnioskodawcy - jako

członkowi zarządu - absolutorium z wykonania obowiązków za 2000 r. oraz podjęło uchwałę o kontynuacji działalności Spółki. Bilans ekonomiczny Spółki na dzień 31 grudnia 2000 r. wykazał, że posiadała ona należności i roszczenia w wysokości 164.532,31 zł oraz zobowiązania publicznoprawne na kwotę 64.127,64 zł. Po stronie aktywów i pasywów bilans wykazał sumę 701.838,74 zł. Spółka starała się w miarę możliwości realizować swoje zobowiązania, zdarzało się, że czyniła to z opóźnieniem, co było uzależnione od odraczanych terminów płatności z kontrahentami. W okresie od powstania do końca 2000 r. nie toczyło się przeciwko Spółce żadne postępowanie sądowe.

Z dalszym ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że zainteresowana posiadała zadłużenie wobec Zakładu poczynszy od 1999 r. W dniu 18 czerwca 1999 r. został zawarty układ ratalny między Spółką a Zakładem, zerwany z uwagi na niewywiązywanie z niego przez zainteresowaną, co spowodowało wszczęcie egzekucji przez Urząd Skarbowy. Inicjatywa Spółki z dnia 19 stycznia 2000 r. w przedmiocie zawarcia nowego układu ratalnego zakończyła się niepowodzeniem. W dniu 23 maja 2000 r. doszło do zajęcia przez Zakład w toku prowadzonej egzekucji rachunków bankowych zainteresowanej w PKO BP S.A. oraz Banku Spółdzielczym. W dniu 8 sierpnia 2000 r. Spółka dokonała wpłaty na poczet zadłużenia z tytułu składek w łącznej kwocie 10.309,24 zł, a w dniu 28 sierpnia 2000 r. wystąpiła do Zakładu o umożliwienie spłaty zobowiązań bez stosowania środków egzekucyjnych. Postępowanie egzekucyjne z rachunków bankowych stało się bezskuteczne w 2001 r. Prowadzone przez Zakład postępowanie wyjaśniające wykazało, że zainteresowana posiada znane mu dwa rachunki bankowe, środki trwałe, które zostały przewłaszczone przez banki z uwagi na niespłacone kredyty bankowe oraz nie jest wpisana jako właściciel w księdze wieczystej prowadzonej dla niezabudowanej nieruchomości położonej w Ł. Zakład nie wydał formalnego postanowienia o bezskuteczności egzekucji. W dniu 12 września 2002 r. Urząd Skarbowy przesłał Zakładowi wystawione na zainteresowaną tytuły wykonawcze z informacją, że pod wskazanym adresem Spółka nie prowadzi działalności. W dniu 20 grudnia 2006 r. Sąd Rejonowy wydał wyrok, w którym ustalił, między innymi, iż wnioskodawca był prezesem zarządu zainteresowanej Spółki w okresie od 16

marca 1999 r. do 15 lipca 2000 r. i uniewinnił go od zarzucanego czynu wypełniającego znamiona art. 286 § 1 w związku z art. 12 k.k.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał zasadność odwołania wnioskodawcy. Powołując się na art. 116 § 1 i 2 Ordynacji podatkowej w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2002 r. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że Zakład w sposób należyty wykazał bezskuteczność egzekucji, o czym świadczy po pierwsze - wszczęcie przez niego w pierwszej połowie 2000 r. postępowania egzekucyjnego, skierowanego w pierwszej kolejności do posiadanych przez Spółkę w spornym okresie dwóch rachunków bankowych, po drugie - przekazanie tytułów wykonawczych do skarbowego organu egzekucyjnego, zwróconych wobec ustalenia, że Spółka pod wskazanym w nich adresem nie prowadzi działalności, po trzecie - wszczęcie w październiku 2001 r. postępowania wyjaśniającego, które doprowadziło do ustalenia, że ruchomości Spółki zostały przewłaszczone przez bank i nie ma możliwości skierowania do nich postępowania egzekucyjnego oraz że wniesiona przez Skarb Państwa aportem nieruchomość w dalszym ciągu stanowi jego własność wobec niezawarcia umowy przenoszącej własność na Spółkę. Nadto w spornym okresie wnioskodawca pełnił funkcję członka zarządu zainteresowanej, z której to funkcji został odwołany w dniu 30 października 2000 r., a okoliczności tej nie niweczy przebywanie przez niego na zwolnieniu lekarskim od 28 czerwca do 4 sierpnia 2000 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, wnioskodawca wykazał natomiast stosownie do art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej i przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe z dnia 24 października 1934 r., że niezgłoszenie przez niego wniosku o upadłość lub o wszczęcie postępowania układowego nie nastąpiło z jego winy. Do dnia odwołania wnioskodawcy z funkcji członka zarządu (30 października 2000 r.) nie zaistniały podstawy do zgłoszenia takich wniosków, gdyż na początku 2000 r. Spółka odnotowała pierwsze zyski, zawarła korzystne umowy z dużymi sieciami handlowymi, uzyskała dotację funduszy unijnych w postaci ruchomości, w lipcu 2000 r. pojawił się nowy akcjonariusz - Skarb Państwa, a w czerwcu 2000 r. uzyskała kredyt obrotowy, przed przyznaniem którego Bank Spółdzielczy dokonał szczegółowej analizy sytuacji finansowej Spółki oraz jej zdolności kredytowej. Gdyby Bank dopatrzył się

zagrożenia dla jej bytu, kredyt nie zostałby udzielony. Co prawda zainteresowana w 2000 r. regulowała swoje zobowiązania z opóźnieniem oraz miała zaległości płatnicze wobec Zakładu, jednakże nie uzasadnia to stwierdzenia, że były podstawy do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. Spółka nie zaprzestała w tym okresie spłaty zadłużenia wobec Zakładu, gdyż w dniu 8 sierpnia 2000 r. dokonała wpłaty na poczet zaległych składek w łącznej kwocie 10.300,24 zł, a pod koniec sierpnia 2000 r. czyniła starania o zawarcie układu ratalnego, który jednak nie doszedł do skutku. Te okoliczności wskazują, że sytuacja finansowa zainteresowanej w 2000 r. nie stanowiła zagrożenia dla jej bytu.

Wyrokiem z dnia 8 grudnia 2010 r. Sąd Apelacyjny zmienił powyższy wyrok i oddalił odwołanie.

Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu Okręgowego co do czynnego pełnienia przez wnioskodawcę funkcji członka jednoosobowego zarządu Spółki w spornym okresie oraz spełnienia przesłanki bezskuteczności egzekucji wobec Spółki, zakwestionował natomiast ocenę tego Sądu, że na datę zakończenia pełnienia funkcji członka zarządu przez wnioskodawcę sytuacja ekonomiczna Spółki nie uzasadniała wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości lub zawarcie układu, gdyż podstawową przesłanką do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości jest sytuacja, gdy przedsiębiorca zaprzestał płacenia długów, natomiast krótkotrwałe wstrzymanie płacenia długów wskutek przejściowych trudności nie stanowi podstawy do ogłoszenia upadłości (art. 1 § 1 i art. 2 Prawa upadłościowego). Z powołaniem się na sporządzoną w postępowaniu odwoławczym opinię biegłej z zakresu księgowości i finansów Sąd drugiej instancji stwierdził, że stan na 31 grudnia 2000 r. niewątpliwie wskazywał na utratę płynności finansowej i konieczność wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości oraz biegłego z zakresu ekonomiki przedsiębiorstw, że problemy finansowe Spółki nie były problemami przejściowymi, w okresie swej krótkiej działalności kumulowała ona długi, a stan istniejący od maja 2000 r. wskazywał na utratę płynności finansowej uzasadniającej wystąpienie z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie można więc mówić o krótkotrwałym jedynie wstrzymaniu płacenia długów wskutek przejściowych trudności (art. 2 Prawa upadłościowego), gdyż dla zastosowania wskazanego przepisu konieczne jest

wystąpienie łącznie obu przesłanek, którymi są, po pierwsze - „krótkotrwałe wstrzymanie płacenia długów” i po drugie - „spowodowane przejściowymi trudnościami”. W stanie faktycznym sprawy nie można mówić o przejściowych trudnościach, skoro od maja 2000 r. doszło nie tylko do zaprzestania płacenia długów przez Spółkę, ale również do jej załamania gospodarczego i „przewyżki” stanu biernego nad stanem czynnym. W tej sytuacji za nieistotne uznał Sąd drugiej instancji okoliczności związane z zaspokajaniem poszczególnych wierzycieli, w tym organu rentowego. Niezależnie bowiem od tego, jakie działania podejmował zarząd w zakresie zaspokajania wierzycieli, to wszyscy wierzyciele nie byli i nie mogli być zaspokojeni, zadłużenie było kumulowane, saldo zadłużenia wobec Zakładu narastało od listopada 1999 r. mimo dokonywania częściowych wpłat, a od maja 2000 r. powstał stan charakteryzujący się „przewyżką” stanu biernego nad czynnym, który dalej narastał. Wniosek o ogłoszenie upadłości winien być zatem zgłoszony przed 30 października 2000 r., a wnioski opinii biegłego są zgodne z oceną samego wnioskodawcy wyrażoną w kierowanym do Zakładu piśmie z sierpnia 2000 r. Wnioskodawca posiadał zatem świadomość istniejącej sytuacji i niemożności zaspokojenia wszystkich wierzycieli, co - niezależnie od ocen i decyzji podejmowanych przez inne osoby czy ciała kolegialne - obligowało go do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił: 1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 116 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz. U. z 2005 r., Nr 8, poz. 60 ze zm.) w związku z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa systemowa), poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji ustalenie, iż wnioskodawca ponosi odpowiedzialność za zobowiązania składkowe na ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych świadczeń Pracowniczych za okres od listopada 1999 r. do września 2000 r., na skutek wadliwego ustalenia momentu właściwego dla zainicjowania postępowania upadłościowego jako maj 2000 r., który to błąd był wynikiem nieprawidłowej wykładni art. 5 § 1 i 2 i art. 2 oraz art. 1 § 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe z dnia 24 października 1934 r. (jednolity

tekst: Dz. U. z 1991 r., Nr 118, poz. 512 ze zm.) mającego zastosowanie w niniejszej sprawie i uznania, iż podstawą do ogłoszenia upadłości w omawianym okresie była utrata płynności finansowej, podczas gdy - wedle przepisów wyżej wymienionego Prawa upadłościowego - wniosek o ogłoszenie upadłości można uznać za zgłoszony we „właściwym czasie” tylko wtedy, gdy nie upłynęło więcej niż dwa tygodnie od chwili, gdy bądź to przedsiębiorca zaprzestał płacenia długów, bądź też długi te przewyższały wartość jego majątku, zaś z chwilą zakończenia pełnienia przez wnioskodawcę funkcji członka zarządu Spółka nie zaprzestała płacenia długów ani też długi nie przewyższały wartości jej majątku, a nadto poprzez odniesienie przesłanki zaprzestania płacenia długów jedynie w stosunku do jednego wierzyciela - organu rentowego; 2) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 156, art. 224 § 1, art. 227, art. 286 i art. 382 k.p.c., poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z uzupełniającej ustnej opinii biegłego i nieodroczenie rozprawy mimo istnienia ku temu ważnej przyczyny i jej zamknięcie w sytuacji usprawiedliwionego niestawiennictwa na rozprawę biegłego (zawiadomionego o terminie telefonicznie) celem złożenia uzupełniającej opinii ustnej, mimo złożonego pisemnego wniosku pełnomocnika wnioskodawcy o wezwanie biegłego na rozprawę, faktycznego wezwania biegłego przez Sąd Apelacyjny na rozprawę wyznaczoną na dzień 30 listopada 2010 r. (poprzedzającą wydanie wyroku) oraz mimo wniosku pełnomocnika wnioskodawcy - kwestionującego zupełność opinii tego biegłego - o odroczenie rozprawy, co znajduje swoje odzwierciedlenie w protokole rozprawy, a w konsekwencji nieprzeprowadzenie przez Sąd wszystkich dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, zaś w razie uwzględnienia wyłącznie zarzutu naruszenia prawa materialnego - o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji organu rentowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest usprawiedliwiona, gdyż w ostateczności zasadne okazały się zarzuty obrazy przepisów postępowania.

Zgodnie z art. 156 k.p.c. sąd, nawet na zgodny wniosek stron, może odroczyć posiedzenie tylko z ważnej przyczyny. Z przepisu tego wynika, że sąd, podejmując decyzję w przedmiocie odroczenia posiedzenia, zawsze musi ocenić czy istnieją ku temu ważne przyczyny, a więc takie, których nieuwzględnienie prowadziłoby do uchybień procesowych mogących stanowić - jako naruszających zasady postępowania - podstawę zaskarżenia wyroku. Niewątpliwie ważną przyczyną odroczenia posiedzenia jest konieczność przeprowadzenia dowodu mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.). Pozostaje to w ścisłym związku z art. 224 § 1 k.p.c., w myśl którego przewodniczący zamyka rozprawę po przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosów stronom. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się zgodnie, że do naruszenia tego przepisu dochodzi wtedy, gdy sąd nie przeprowadził dowodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i przedwcześnie postanowił o zamknięciu rozprawy (por. np. wyroki z dnia 7 lutego 2000 r., I CKN 321/98, OSNC 2000 nr 10, poz. 178, w którym stwierdzono, że kontradiktoryjność procesu oraz obowiązek zapewnienia stronom możliwości obrony swoich praw pozwala przewodniczącemu na zamknięcie rozprawy, gdy wskazane, istotne dla sprawy dowody zostały przeprowadzone, a strony miały sposobność wyrażenia swojego stanowiska; z dnia 24 maja 2001 r., I PKN 409/00, OSNAPiUS 2003 nr 6, poz. 148 i z dnia 4 listopada 2010 r., III UK 25/10, LEX nr 794799). Stosownie do art. 286 k.p.c. sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Wbrew stanowisku skarżącego (co jednak nie wpływa na ocenę zasadności podniesionych przez niego zarzutów obrazy prawa procesowego), w orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd, że ocena potrzeby dokonania czynności określonych w tym przepisie pozostawiona jest sądowi orzekającemu. Oznacza to, że sąd rozpoznający sprawę powinien w każdej sytuacji rozważyć i racjonalnie ocenić potrzebę, a nawet konieczność, wezwania biegłego na rozprawę w celu wyjaśnienia pojawiających się wątpliwości (por. wyroki z dnia 24 czerwca 2008 r., I UK 373/07, LEX nr 496398 i z dnia 28 października 2008 r., I UK 84/08, OSNP 2010 nr 9-10, poz. 120). Żądanie ustnego wyjaśnienia opinii staje się obowiązkiem sądu między innymi wówczas, gdy strona zgłasza zastrzeżenia do opinii pisemnej lub wyraża

zamiar zadawania biegłemu pytań celem uzyskania dodatkowych wyjaśnień (por. wyroki z dnia 13 kwietnia 1965 r., II CR 8/65, LEX nr 5778; z dnia 13 marca 1969 r., II CR 65/69, LEX nr 6474; z dnia 16 września 1998 r., II UKN 220/98, OSNP 1999 nr 18, poz. 597; z dnia 17 czerwca 2010 r., III CSK 297/09, LEX nr 852669). Jeżeli strona zgłasza zastrzeżenia do pisemnej opinii biegłego i w związku z tym wnosi o jego wezwanie na rozprawę celem uzyskania ustnych wyjaśnień w zakresie zgłoszonych zastrzeżeń, nieuwzględnienie tego wniosku stanowi uchybienie procesowe uzasadniające zaskarżenie wyroku, gdyż może ono prowadzić do sprzeczności pomiędzy zebrany w sprawie materiałem a stanem rzeczywistym, a w konsekwencji wpłynąć na wynik sprawy. Nie można przecież wykluczyć, że dopiero ustne wyjaśnienie biegłego pozwoli na pełne wyjaśnienie sprawy (por. wyroki z dnia 14 marca 1975 r., II CR 34/75, LEX nr 7673; z dnia 20 stycznia 1989 r., II CR 310/88, LEX nr 8940; z dnia 28 października 2008 r., I UK 84/08, LEX nr 558574).

Sąd drugiej instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na wnioskach wypływających z opinii biegłego z zakresu ekonomiki przedsiębiorstw, iż czasem właściwym do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości zainteresowanej Spółki był maj 2000 r. z uwagi na zaprzestanie płacenia długów oraz utratę płynności finansowej charakteryzujący się „przewyżką” stanu biernego nad stanem czynnym. Tymczasem wnioskodawca pismem z dnia 22 września 2010 r. domagał się wezwania biegłego na rozprawę w związku z zamiarem zadania mu pytań, a zastrzeżenia do pisemnej opinii biegłego sprecyzował w piśmie z dnia 4 października 2010 r. Pomimo tych okoliczności i wezwania biegłego na rozprawę apelacyjną wyznaczoną na 30 listopada 2010 r., Sąd drugiej instancji nie uwzględnił wniosku pełnomocnika wnioskodawcy o odroczenie terminu posiedzenia celem ponownego wezwania nieobecnego biegłego i zamknął rozprawę, bezpodstawnie i z naruszeniem art. 382 k.p.c. odstępując od uzupełnienia wyników postępowania dowodowego.

Zasadność zarzutów dotyczących naruszenia przepisów postępowania zwalnia Sąd Najwyższy z konieczności rozważenia zarzutów obrazy prawa materialnego. Brak stanowczego ustalenia podstawy faktycznej usprawiedliwia materialnoprawne zarzuty skargi kasacyjnej, nie jest bowiem możliwe prawidłowe

zastosowanie prawa materialnego bez zgodnego z prawem procesowym ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 164/05, Monitor Prawa Pracy nr 10, s. 541).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze i odpowiednio stosowanego art. 108 § 2 k.p.c.